

Ks. Piotr Łabuda

WTST Tarnów

DUSZPASTERSTWO BIBLIJNE JAKO WYRAZ PROFORYSTYKI BIBLIJNEJ WYBRANE METODY PRACY Z BIBLIĄ

W ramach introdukcji do Pisma Świętego¹ mamy sposobność do poznawania czterech zasadniczych działów. Traktat o natchnieniu, który informuje, iż zgodnie z wiarą Kościoła, istnieją księgi zawierające słowo Boże wypowiedziane ludzkim językiem; traktat o kanonie – wylicza wybrane księgi, w których odnajdujemy słowo Boga, i uzasadnia ich wybór; traktat o tekście – ukazuje proces powstawania tekstu biblijnego w ciągu wieków i dowodzi, że tekst Pisma Świętego, pomimo upływu wieków, to wciąż ten sam, który wyszedł spod ręki hagiografa; oraz traktat o hermeneutyce, który wskazuje, w jaki konkretny sposób należy odnajdywać prawdę Bożą zawartą w Piśmie Świętym – jakie zasady winny kierować wyjaśnianiem tekstu.

Mówiąc o formach duszpasterstwa biblijnego² czy też – jak taką działalność określa K. Romaniuk – apostołstwa biblijnego³, wchodzimy w obszar traktatu o hermeneutyce. Nazwa „hermeneutyka” pochodzi od greckiego *ermeneuo*, oznaczającego „wyjaśniać, tłumaczyć, wyklądać, interpretować coś komuś”⁴. W XVII wieku J.C. Dannhauer wyodrębnił hermeneutykę z ogólnego wstępu do Biblii⁵. W sposób szczególny przekazywaniem sensu

¹ Introdukcję ogólną, należy odróżniać od tzw. introdukcji szczegółowych do Biblii. Te ostatnie zajmują się kwestiami szczegółowymi poszczególnych ksiąg, jak autorstwo księgi, czas i miejsce powstania, adresaci, gatunek literacki itd. Wstęp ogólny jest natomiast wprowadzeniem do całości Pisma Świętego. Nie analizując zatem szczegółowych kwestii związanych z konkretną księgą, stawia sobie za cel odpowiedź na zasadnicze pytania dotyczące całej księgi natchnionej. Zatem zapoznaje nas z Biblią niejako od strony zewnętrznej.

² Szerzej na temat omawianych zagadnień, zob. J. Kudasiwicz, *Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako Księga Ludu Bożego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Szłaga, Warszawa – Poznań 1986, s. 221-276.

³ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, Kraków 2005.

⁴ Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa³ 1997, s. 232-233.

⁵ J.C. Dannhauer, *Hermeneutica sacra sive methodus exponendarum Sacrarum Litterarum*, Strassburg 1654. Hermeneutyka biblijna posiada trzy działy: noematykę – czyli

biblijnego zajmuje się proforystyka. Czyni się to poprzez wykłady naukowe, szczególnie w ramach szeroko rozumianych studiów teologiczno-biblijnych, w czasie liturgii i katechezy oraz poprzez osobistą i wspólnotową lekturę. Wybrane – jak się wydaje najbardziej znaczące – formy duszpasterstwa biblijnego, przedstawione poniżej, to w szczególności działalność duszpasterstwa. Ta właśnie działalność duszpasterzy została podkreślona i określona jako konieczna podczas niedawnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów w Rzymie (5-26 października 2008 roku)⁶

Duszpasterstwo biblijne musi kierować się zasadami hermeneutyki katolickiej. Popularne wyjaśnienie Pisma Świętego nie może być tylko praktyczne. Nigdy nie można rezygnować z naukowej egzegezy, która ma prowadzić do działania duszpasterskiego. Stąd też i stwierdzenie N. Lohfink'a: „Czy człowiek świecki może obejść się bez biblistyki? W teorii i zasadzie – tak” Ale dalej – jak wskazuje – „musi być jednak miejsce na refleksję naukową”⁷ Biblia jest bowiem „księgą wiary”, stąd też wymaga takiego sposobu słuchania i czytania, które pozwala wydobyć z niej autentyczne orędzie Boże (kerygmat). Konieczność poprawnej hermeneutyki jest w tym wypadku wymaganiem podstawowym⁸

Zasady hermeneutyczne, literackie i teologiczne przy wyjaśnianiu słowa Bożego można sprowadzić do słów: konieczność zachowania wierności wobec Chrystusa oraz wobec człowieka dzisiaj⁹ W związku z tym, duszpasterstwo biblijne wymaga szczególnego i troskliwego przygotowania oraz wielu pomocy¹⁰ Kościół wypracował w ciągu wieków różne formy wprowadzania wiernych w „skarbiec Biblii”¹¹, a większość form pracy z Biblią czerpie z doświadczeń patrystycznych i średniowiecza. Praca ta może mieć charakter indywidualny, wspólnotowy lub grupowy, może odbywać się podczas nabożeństw, w ramach zajęć katechetycznych¹², grup parafialnych,

naukę o sensach biblijnych – od greckiego wyrazu *noema* – myśl; heurystykę – czyli naukę, jak te sensory znajdować, od *heuriskein* – znajdować; proforystykę – czyli naukę, jak te znalezione sensory wykladać, od *proferein* – wyłożyć.

⁶ Por. S. Haręzga, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła w Polsce*, Tarnów 2007, s. 11nn.

⁷ Por. N. Lohfink, *Jak zrozumieć Pismo Święte*, w: *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiewicz, Kraków 1969, s. 46; J. Kudasiewicz, *Biblia. Historia. Nauka. Rozważania i dyskusje biblijne*, Kraków 1986, s. 123-124.

⁸ Por. szerzej: *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, przekład i red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.

⁹ Opisując zasady wykładu pastoralnego, egzegeta przestrzega przed możliwymi deformacjami orędzia biblijnego, wśród których wylicza m.in. fabulizm, archeologizm, doktrynalizm i moralizm (por. A. Paciorek, *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Tarnów 2003, s. 142-143).

¹⁰ Por. J. Świstak, *Przygotowanie do duszpasterstwa biblijnego w seminariach duchownych*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 34(1981), s. 121-132.

¹¹ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii „Sacrosanctum concilium”*, nr 51.

¹² Na ten temat por. szerzej np.: J. Kocheł, *Szkoły Słowa w programie katechezy parafialnej*, „Katecheta” 49(2005) 1, s. 46-51; por. tenże, *Katechetyczne Szkoły Słowa Bożego*, w: *Aktywizacja w katechezie – szansa czy zagrożenie?*, red. R. Chałupniak, J. Kostorz, W. Spyra, Opole 2002, s. 51-72; A.E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posobo-*

może przybierać także postać osobistej lektury. Wszystkie służą dokładniejszemu poznaniu słowa Bożego.

Kościół wypracował wiele metod proforystyki pastoralnej, o których można przeczytać w licznych opracowaniach¹³ Idąc za wskazaniem Papieskiej Komisji Biblijnej, można mówić o lekturze indywidualnej czy też wspólnotowej Biblii. W ramach zaś posługi duszpasterskiej, można wyróżnić trzy zasadnicze miejsca, które są sposobnością do przekazywania i poznawania Słowa Bożego: katecheza, przepowiadanie i apostołat biblijny¹⁴ W niniejszym opracowaniu zostaną przybliżone podstawowe metody, o których warto pamiętać w podejmowanych działaniach pastoralnych.

I. MEDYTACJA BIBLIJNA

Najstarszą i najpopularniejszą metodą duszpasterstwa biblijnego jest medytacja biblijna¹⁵ Swymi korzeniami sięga ona okresu patrystycznego, nazywano ją wtedy *lectio divina*. Nazwa ta pojawia się już w IV i V wieku u św. Hieronima. Określenia tego używali również inni ojcowie. Po raz pierwszy formuła *theia anagnosis* pojawia się około 238 roku w liście Orygenes do ucznia Grzegorza nazywanego Cudotwórcą. W piśmie tym Orygenes zachęca go, aby oddał się lekturze Biblii. Przykładając się bowiem do *lectio divina*, w sposób niezwykle będzie mógł zbliżyć się do Boga¹⁶

Medytacja biblijna była uznawana przez reguły monastyczne za podstawową praktykę ascetyczną i poświęcały jej one znaczną część dnia. Od ojców przejęli ją mnisi średniowiecza, stała się dla nich źródłem światła duchowego i modlitwy. Ideę teologiczną medytacji biblijnej sprowadza się do zdania: w modlitwie człowiek mówi do Boga, w czytaniu Pisma Świętego wcześniej Bóg mówi do człowieka.

Do praktyki medytacji biblijnej nawiązał Sobór Watykański II w Konstytucji o Objawieniu, podkreślając jej głębokie znaczenie: „Niech jednak o tym pamiętają, że modlitwa towarzyszyć powinna czytaniu Pisma świętego, by ono było rozmową między Bogiem a człowiekiem. Gdyż do Niego przemawiamy, gdy się modlimy, a Jego słuchamy, gdy czytamy boskie wy-

rowej, Kraków 2005; A. Höfer, *Pismo Święte – miejsce spotkania Boga z człowiekiem. Podręcznik metodyczny katechezy biblijnej*, Poznań 1998; *Vademecum katechety – metody aktywizujące*, red. Z. Barciński, Kraków 2006.

¹³ Por. R. Kamiński, *Biblia w życiu parafii i małych wspólnot religijnych*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz; Lublin 1991, s. 139-168; S. Haręzga, *Biblia w Kościele*, Kraków 1998; tenże, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła w Polsce*, Tamów 2007; R. Pindel, *Spotkania z Biblią*, Kraków 1994; B. Fleischer, *Wzrastając w wierze. Przewodnik dla grup biblijnych i małych wspólnot chrześcijańskich*, Kraków 1998.

¹⁴ Por. Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Biblii w Kościele*, dz. cyt., IV,C,3, s. 94-95.

¹⁵ Por. szerzej: J. Kudasiewicz, *Modlitwa Biblią. Wprowadzenie w „lectio divina”*, Kielce 2000; *Uważajcie jak słuchacie (Łk 8,18). Teoria i praktyka „lectio divina”*, red. S. Haręzga, Kielce 2004.

¹⁶ Por. B. Seccordin, *Modlitewna lektura Pisma Świętego*, Kraków 2006, s. 17.

powiedzi”¹⁷ Dlatego też praktykę *lectio divina* określa się często medytacją, ale w znaczeniu modlitewnego czytania Biblii, prowadzącego do kontemplacji i działania.

Według wspomnianego dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej pt. *Interpretacja Biblii w Kościele*, „*Lectio divina* jest lekturą indywidualną lub wspólnotową dłuższego czy krótszego tekstu Pisma Świętego przyjętego jako Słowo Boże, która rozwija się w czasie medytacji, modlitwy i kontemplacji za poruszeniem Ducha”¹⁸ To „Boże czytanie” może być kursoryczne (ciągłe, według kanonicznego układu Ksiąg); tematyczne (uwzględniające poszczególne tematy biblijne); fragmentaryczne (z odwołaniem do komentarzy, przy poszczególnych fragmentach); refleksyjne (będące duchowym zastanowieniem się nad wybranym fragmentem)¹⁹

Właściwe praktykowanie tej formy zgłębiania i poznawania słowa Bożego wymaga uświadomienia sobie kilku ważnych prawd teologicznych, będących podstawą medytacji biblijnej²⁰

Należy pamiętać o majestacie Biblii. To właśnie z tego względu starożytni nazywali ją listem Boga do ludzi, źródłem życia, źródłem wody żywej, stołem Chrystusa, z którego może posilać się człowiek. W ten sposób wyrażali oni przekonanie, że w lekturze Pisma spotykamy się z żywą Osobą Jezusa, który wyjaśnia swoje słowo. Czytanie Biblii jest więc rozmową z Nim samym (por. Łk 24,15nn).

Biblia otwiera także człowiekowi bramy królestwa niebieskiego. Dzięki medytacji słowa Bożego już uczestniczymy w bycie królestwa, do którego nieustannie zdążamy. Stąd też mówimy, iż Biblia jest Księżką żywą. To przekonanie mieli już starożytni, a wypływa ono z pojęcia natchnienia. Wielu bowiem Ojców Kościoła przyjmowało, że natchnienie działało nie tylko w czasie powstawania ksiąg, ale jest wciąż obecne w świętej księdze. Pismo jest pełne Ducha Świętego, który daje życie Bożemu słowu. Konstytucja o Objawieniu stwierdza: „Tak więc Bóg, który niegdyś przemówił, rozmawia bez przerwy z Oblubienicą swego Syna ukochanego, a Duch Święty, przez którego żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele, a przez Kościół w świecie, wprowadza wiernych we wszelką prawdę oraz sprawia, że słowo Chrystusowe obficie w nich mieszka”²¹ Dzięki Duchowi Świętemu słowo Boże jest ciągle żywe i aktualne.

Biblia zawiera Bożą moc zbawienia. Pismo ożywione jest obecnością Ducha i dlatego zawarte w nim słowo Boże ma moc zbawczą. Nie tylko nas

¹⁷ Sobór Watykański II, *Konstytucja o objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, nr 25.

¹⁸ Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Biblii w Kościele*, dz. cyt., IV,C,2, s. 93-94.

¹⁹ Por. J.K. Pytel, *Wykorzystanie Pisma Świętego w „lectio divina”*, w: *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, przekład i red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 219.

²⁰ Na podstawie: M. Magrassi, *Bibbia pregata*, Torino 1969, s. 196nn; Por. K. Romaniuk, *Lectio divina*, Częstochowa 1994.

²¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja o objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, nr 8.

uczy, lecz także działa w nas, ma moc stwórczą, której nie sposób się sprzeciwić. Biblia jest także księgą pełną tajemnic. Według Ojców Kościoła, składają się na nią dwa elementy: widzialny i niewidzialny. Duch Święty przez widzialną formę pisma prowadzi nas aż do głębi misterium, gdzie spotykamy się ze Zbawicielem. W starożytności przedstawiano Biblię jako objawienie i jako historię: historia objawienia to objawienie historii. Obydwa te elementy są z sobą ściśle związane, ponieważ słowo Boże jest twórcze. Jedna i druga rzeczywistość zbiegają się w Chrystusie. On jest realizacją tego, co Bóg chciał uczynić, i ostatecznym wyrażeniem tego, co Bóg chciał powiedzieć: „Chrystus jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo święte, wówczas On sam mówi”²².

Mówiąc o *lectio divina*, należy także zwrócić uwagę na rolę dyspozycji człowieka, która winna towarzyszyć czytaniu²³. Można mówić o dyspozycji dalszej, uprzedzającej samo czytanie oraz o dyspozycji bliższej, towarzyszącej czytaniu. Mówiąc o dyspozycji uprzedzającej należy pamiętać przede wszystkim o czystości serca oraz wierze i pokorze. Modlitewnemu czytaniu Pisma powinny towarzyszyć także wyciszenie, gdyż tylko w takim klimacie możliwe jest „religijne słuchanie” Boga. Medytacja biblijna, co zalicza się do dyspozycji bliższej, winna być także stała, wytrwała, winna także mieć charakter mądrościowy, to znaczy prowadzić człowieka do zbawienia.

Lectio divina ma cztery etapy: *lectio* – *meditatio* – *oratio* – *contemplatio*. Punktem wyjścia dla medytacji biblijnej jest czytanie – *lectio*, punktem zaś docelowym – kontemplacja, która może się wyrażać także w działaniu²⁴. *Lectio* rozpoczyna słuchanie Boga. Lektura Biblii winna być uważna, by przynosiła owoce. Potrzeba do tego ciszy i spokoju oraz systematyczności, powinna trwać określony wcześniej czas. W etapie tym można się posługiwać komentarzami, wyjaśniającymi trudniejsze fragmenty tekstu. *Meditatio* to analiza i pogłębianie tekstu, prowadzące do jego zrozumienia. Dzięki temu słowo zewnętrzne staje się dla czytającego słowem wewnętrznym. *Lectio* i *meditatio* prowadzą do modlitwy – *oratio*. Znamiennym jest, że właściwie samo czytanie już jest modlitwą. Jednak słowo Boże domaga się od człowieka odpowiedzi, którą powinna być osobista modlitwa. Ostatnim etapem jest *contemplatio*. Kontemplować to znaczy miłować Boga jako prawdę i życie. Tej kontemplacji uczy każda karta Biblii, trzeba tylko z wiarą patrzeć i podziwiać. To zatrzymanie w podziwieniu jest właśnie kontemplacją, wzniesieniem myśli do Boga²⁵. Często Bóg nie zatrzymuje człowieka

²² Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii „Sacrosanctum concilium”*, nr 7.

²³ C. Mesters mówiąc o dyspozycji podkreśla także podejście, umiejętność słuchania, wagę otoczenia, rolę wspólnoty Kościoła w dziele modlitwy Biblią (por. szerzej: C. Mesters, *Lettura orante della Bibbia*, Roma 1991, s. 8-12; B. Seccordin, *Modlitewna lektura Pisma Świętego*, dz. cyt., s. 29n).

²⁴ Stąd też niektórzy mówią, iż ostatni etap, *contemplatio*, może przyjąć dwie postawy: *contemplatio* lub *actio*. Por. B. Seccordin, *Modlitewna lektura Pisma Świętego*, dz. cyt., s. 18nn.

²⁵ Por. G. Martin, *Czytanie Pisma Świętego jako Słowa Bożego*, Kraków 1984, s. 75nn.

w modlitwie przy sobie, lecz posyła go do działania. Wtedy zwieńczeniem medytacji jest właśnie działanie.

Sobór Watykański II wezwał do praktykowania medytacji biblijnej. Uznał, że upowszechnienie tej praktyki, tak dla wspólnot, jak i dla osób indywidualnych²⁶, wpłynie na pogłębienie modlitwy i życia wewnętrznego²⁷. Rolę i znaczenie *lectio divina* w działalności duszpasterskiej Kościoła wielokrotnie podkreślał Jan Paweł II²⁸. Również papież Benedykt XVI w modlitewnym czytaniu słowa Bożego upatruje niezwykłą moc Kościoła. Stąd też w 40. rocznicę ogłoszenia soborowej *Konstytucji o objawieniu Bożym* stwierdził: „Praktyka ta, jeśli będzie się ją skutecznie propagować, przyniesie w Kościele – jestem o tym przekonany – nową duchową wiosnę. Jako stały element duszpasterstwa biblijnego *lectio divina* winna być zatem coraz bardziej propagowana, również przy użyciu nowych metod, starannie dobranych i dostosowanych do naszych czasów”²⁹.

II. NABOŻEŃSTWO SŁOWA BOŻEGO

Nabożeństwa słowa Bożego sięgają starożytności, choć niektórzy uznają je za dzieło Soboru Watykańskiego II. Starożytni takie spotkania ze słowem Bożym określali mianem „wigilii czy też uczyt biblijnej” Kościół jest depozytariuszem objawionego słowa Bożego, a Biblia jest Księgą życia przez Kościół i dla Kościoła. Kościół bowiem rodził się i wciąż się rodzi ze słowa Bożego. To właśnie słowo Boże – jego głoszenie, słuchanie i zachowywanie – decyduje o żywotności i dynamizmie Kościoła.

O ile medytacja biblijna ma charakter osobisty, to nabożeństwo słowa Bożego ma charakter wspólnotowy. W *Konstytucji o liturgii* czytamy: „Należy zalecać odprawianie nabożeństwa słowa Bożego w wigilię uroczystych świąt, w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu oraz w niedziele i święta”³⁰. Instrukcja Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski do tej konstytucji daje także wskazówki metodyczne: „Wypada, aby także rozwijać świętą liturgię słowa Bożego... w wypadku, gdy rozporządzamy wielu czytaniem, tak je należy ułożyć, aby historia zbawienia łatwiej dała się poznać. Ogólnie niech czytanie ST poprzedza czytanie NT, a czytanie Ewangelii niech będzie szczytem wszystkiego” (nr 38). Sobór Watykański II zalecił wprowadzenie nabożeństwa słowa Bożego również do liturgii sakramentów i nowych obrzędów chrześcijańskiego pogrzebu.

²⁶ Na temat reguł czytania Biblii, por. np. J. Kremer, *Czytać Biblię, ale jak?*, Lublin 1988, s. 62-77; E. Bianchi, *Przemodlić Słowo. Wprowadzenie w „lectio divina”*, Tyniec – Kraków 2001.

²⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, nr 25.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Tertio millennio adveniente”*, nr 40; Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, nr 39.

²⁹ Benedykt XVI, *Słowo Boże źródłem odnowy Kościoła. Przemówienie do uczestników kongresu z okazji 40. rocznicy ogłoszenia soborowej Konstytucji „Dei Verbum”*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 26(2005) nr 11-12, s. 25.

³⁰ Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii „Sacrosanctum concilium”*, nr 35.

Pismo Święte staje się w tym nabożeństwie słowem żywym, aktualnym, skierowanym do społeczności ludzi wierzących. Dlatego, szczególnie od czasów soborowych, zaczęto stawiać na pierwszym miejscu lekturę Pisma Świętego w parafii, która jest najmniejszą komórką ludu Bożego. Z tej prawdy wynika wniosek dla apostolatu biblijnego: nabożeństwo słowa Bożego ma być żywą proklamacją tego słowa, które domaga się odpowiedzi ludu. W przygotowaniu nabożeństwa słowa Bożego szczególnie należy zwrócić uwagę na dialogowy charakter słowa Bożego. Stąd po każdej proklamacji słowa winna następować odpowiedź ludu: śpiew psalmu lub pieśni, które winny pobudzać zebranych, by odpowiadali Bogu życiem.

Jak podkreśla J. Kudasiewicz, zestaw czytań w nabożeństwie słowa Bożego musi uwzględnić rozwój tematów biblijnych, jedność obydwu Testamentów oraz centralne miejsce Chrystusa w tej historii³¹. Zestaw czytań w ramach nabożeństwa winien uwzględnić cztery etapy rozwoju głównych tematów biblijnych³². Taki podział jest zgodny z zasadami teologii biblijnej:

1. Prawo i Księgi historyczne, które ukazują pierwszy etap realizacji historii zbawienia (np. stworzenie, wyjście, przymierze).

2. Prorocy, którzy podejmowali wydarzenia z przeszłości, pogłębiając je i ukazywali przyszłość (np. zapowiedź nowego stworzenia, nowego przymierza i przedstawienia powrotu z niewoli babilońskiej jako nowego wyjścia).

3. Ewangelie, które opisują realizację zapowiedzi i obietnic w Chrystusie (np. nowe przymierze we krwi Chrystusa, zbawienie dokonane przez Chrystusa jako nowe wyjście).

4. Listy apostołskie, gdyż formułują one wnioski życiowe z powyższych tematów: nowe stworzenie, życie zgodne z rzeczywistością przymierza.

Zestaw czytań jest centrum nabożeństwa słowa Bożego. Rozpoczyna się ono śpiewem i intronizacją Ewangelii. Potem winny następować cztery czytania, a po każdym z nich odpowiedź ludu w formie śpiewu psalmu lub pieśni. Przed czytaniem i po nim może się znaleźć wprowadzenie lub komentarz. Ułatwiają one zrozumienie tekstu i zwracają uwagę na właściwą odpowiedź człowieka na przyjmowane słowo Boże. Lud przyjmuje słowo, wyraża gotowość realizacji. Po czytaniach winna mieć miejsce homilia korespondująca z usłyszonym słowem i zachęcająca do wysnucia z czytań wniosków życiowych. Również modlitwa powszechna lub kolekta celebransa, które następują po homilii, powinny nawiązywać do treści czytań i do homilii.

Nabożeństwo słowa Bożego wskazuje na jedność obydwu Testamentów i podkreśla ich aktualność, uczy modlitwy i dialogu z Bogiem. Jest dobrym przygotowaniem do świąt i niedziel. Wprowadzane w liturgię sakramentów, wyjaśnia głęboki sens gestów i rytów oraz budzi wiarę uczestników.

³¹ Por. J. Kudasiewicz, *Jedność dwu Testamentów*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 24(1971), s. 104n.

³² Choć według niektórych równie zasadnym jest wybieranie trzech czytań (por. E. Szymanek, *Projekt „Nabożeństwa biblijnego”*, „Homo Dei” 34[1965], s. 224; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 159).

III. GODZINA BIBLIJNA

Swoimi początkami godzina biblijna sięga środowisk protestanckich, co początkowo w niektórych kręgach Kościoła katolickiego było elementem deprecjonującym tę formę pracy z Biblią. Dziś ta metoda pracy z Biblią jest bardzo powszechna we wspólnotach protestanckich. Katolicyzm rozpoczął praktykowanie godziny biblijnej dość późno, bo dopiero w XIX wieku, a w Polsce dopiero po drugiej wojnie światowej.

Godzina biblijna jest to wyjaśnienie tekstu biblijnego Starego lub Nowego Testamentu³³. Nazwa „godzina” nawiązuje do czasu trwania jednostki metodycznej. Określenie „biblijna” wskazuje na to, że głównym celem jest wyjaśnienie tekstu Pisma Świętego. Prowadzący godzinę biblijną winien zawsze pamiętać, że jest sługą świętego tekstu, a głównym celem spotkania jest zwrócenie uwagi na wartości życiowe w nim zawarte. Podstawowe prawo godziny biblijnej brzmi: „od tekstu do życia”. Jeśli godzina biblijna służyłaby tylko wyjaśnieniu tekstu, to stałaby się nauką egzegezą. Tymczasem ma ona prowadzić do tego, aby tekst natchniony stał się dla wiernych żywą Księgą życia. Podczas godziny biblijnej winno dokonywać się głębsze wyjaśnienie tekstu biblijnego, szczególnie zaś sensu teologicznego, co winno prowadzić do spotkania ze słowem Bożym. Godzina Biblijna wprowadza do życia zgodnego z Bożymi wymaganiami, zawartymi w Piśmie i zachęca do odpowiedzi życiem na słowo Boże. Uczy wreszcie samodzielnego i właściwego czytania Pisma Świętego.

Spotkanie określane mianem godziny biblijnej ma cechy kazania, egzegezy i katechezy, choć nie jest żadnym z nich. Podobnie jak kazanie zwraca uwagę na wartości życiowe komentowanego tekstu. Osoba prowadząca godzinę biblijną powinna zaproponować rozpoczęcie jej od egzegezy, powinna także przepracować wybrany tekst pod kątem filologicznym, archeologicznym i historycznym o tyle, o ile jest to konieczne do jego zrozumienia. Godzina biblijna jest także czymś pośrednim między katechezą a kazaniem. Z tą różnicą, że katecheza domaga się pytań i odpowiedzi, a kazanie nie. Spotkanie w ramach godziny biblijnej nie może być monologiem. Najodpowiedniejszym dla niej miejscem jest sala parafialna lub katechetyczna. Uczestnicy mogą i powinni pytać.

Spotkania w ramach godziny biblijnej, według niektórych komentatorów, winno mieć miejsce przynajmniej raz w miesiącu³⁴. Rozpoczęcie systematycznej godziny biblijnej w parafii winno poprzedzić odpowiednie przygotowanie. Warto urządzić w parafii niedzielę biblijną lub tydzień biblijny, które wprowadzą wspólnotę parafialną w pracę biblijną i zachęcą do niej. Podczas tych spotkań dobrą rzeczą jest zapowiedź godziny biblijnej oraz zaproszenie

³³ Por. szerzej: W Smereka, *Godzina biblijna i jej znaczenie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 13(1960), s. 1-37.

³⁴ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 162.

całej wspólnoty do uczestniczenia w niej. Ważnym jest, by w zaproszeniu określić dokładnie czas i zakres tematyczny poszczególnych spotkań.

Godzina biblijna, będąc dobrą formą tak spotkań dla ludzi młodych, jak i formą katechezy dorosłych, ma liczne cechy wspólne z katechezą, dlatego musi zachować jej właściwości pedagogiczne. Należy unikać dygresji. Spotkania powinny odbywać się systematycznie, bez przerw. Godzinę biblijną rozpoczyna się od krótkiego zarysowania całości omawianej perykopy, zasadnicze jej punkty można wypisać na tablicy. Później następuje bliższe wyjaśnienie poszczególnych części i na końcu krótkie podsumowanie całości. Ośrodkiem zawsze winno być słowo Boże, które nie może być tylko punktem wyjścia do najpobożniejszych nawet i wzniosłych myśli. Przy określaniu wartości życiowych należy pamiętać, by nie narzucać Biblii tego, co jest jej zupełnie obce.

Według J. Kudasiewicza godzina biblijna winna mieć następujący przebieg. Po rozpoczęciu modlitwą następuje uroczyste odczytanie perykopy biblijnej przez jednego z uczestników. Po odczytaniu warto zachować chwilę ciszy, w czasie której uczestnicy mogą raz jeszcze przeczytać fragment tekstu. Następnie winno mieć miejsce wyjaśnienie tekstu, wydobywanie jego treści teologicznej oraz wskazanie, w jaki sposób można tę treść teologiczną realizować w życiu. W dalszej części jest czas na pytania i rozmowę, po czym następuje streszczenie i podsumowanie oraz modlitwa na zakończenie³⁵

Struktura godziny biblijnej wskazuje, iż wymaga ona czynnej współpracy osoby prowadzącej i uczestników. Osoba prowadząca, którą nie musi być kapłan, powinna być gorliwym czytelnikiem i przyjacielem Biblii, przez studia, rozmyślanie i zagłębianie się w niej czyni ją swoim prawdziwym i koniecznym pokarmem. Powinna być teologiem, pedagogiem i duszpasterzem, a przede wszystkim pobożnym człowiekiem, który każdą godzinę poprzedza gruntownym przygotowaniem. Dobrze jest, gdy krąg skupia uczestników o podobnym poziomie intelektualnym, otwartych na sprawy Boże, zainteresowanych Biblią i poważnie traktujących swe życie chrześcijańskie. Każda godzina biblijna ma być przygotowaniem do samodzielnego posługiwania się Pismem Świętym. Uczestnicy starają się samodzielnie czytać opracowany tekst i wracać do niego często w modlitwie.

W zależności od rodzaju godziny biblijnej według innego klucza następuje dobór tekstów. Można mówić o godzinie biblijnej kursorycznej, u której podstaw jest *lectio continua* – czyli ciągle, cierpliwe, ustawiczne i konsekwentne czytanie kolejnych passusów tekstów Pisma Świętego. Drugi rodzaj, to tzw. godzina tematyczna, poświęcona poszczególnym tematom i problemom biblijnym. Godzinę biblijną kursoryczną warto rozpocząć od lektury kolejnych perykop Ewangelii. Najlepiej od Ewangelii św. Łukasza, która duży nacisk kładzie na sprawy ogólnoludzkie oraz przystępnie przedstawia postać Chrystusa. Później można przejść do Ewangelii Marka, Mate-

³⁵ Por. J. Kudasiewicz, *Proforystyka pastoralna*, dz. cyt., s. 261; K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt., s. 162-163.

usza i Jana, a potem do Dziejów Apostolskich jako historii pierwotnego Kościoła. Po nich można zająć się wybranymi częściami Starego Przymierza i omówić wielkie postacie biblijne: patriarchów, sędziów, królów i proroków, zwracając zawsze uwagę na ich rolę w historii zbawienia. Dopiero na końcu można przejść do trudniejszych ksiąg: listów apostolskich i pism proroków. Tak prowadzona systematyczna godzina biblijna pomaga tak prowadzącemu, jak i uczestnikom wkraczać w bogactwo słowa Bożego.

IV. KRĘGI BIBLIJNE

Spotkania w ramach kręgów biblijnych zostały zainicjowane i rozwinięty się w sposób szczególny w środowiskach młodzieżowych. Metoda ta określana jest najczęściej jako: „rozmowy biblijne” – ponieważ praca ma charakter rozmowy, dyskusji; „kręgi biblijne” – dyskusja bowiem przeprowadzana jest w określonych grupach uczestników; „kręgi żywej Ewangelii” – gdyż spotkania opierają się głównie na tekstach ewangelicznych, z których wyprowadzane są wnioski dla chrześcijańskiego życia.

Spotkanie prowadzone metodą kręgu biblijnego polega na tym, że wszyscy rozmówcy, metodą dyskusyjną, przepracowują jakiś konkretny tekst biblijny, najczęściej *passus* Ewangelii. Dyskusję winna prowadzić osoba będąca liderem grupy, ciesząca się zaufaniem osób pragnących się spotykać wokół Biblii. Praca metodą kręgu biblijnego winna przebiegać w dwóch zasadniczych etapach. Po modlitwie, która rozpoczyna i kończy każde spotkanie, osoba prowadząca wyjaśnia wybrany tekst. Po omówieniu i wyjaśnieniu fragmentu biblijnego osoba prowadząca spotkanie formułuje szereg pytań. Ich zadaniem jest dalsze wyjaśnienie i pogłębienie tekstu. Zadawane pytania rozpoczynają dyskusję i odniesienie analizowanego tekstu do życia uczestników. Ta konfrontacja życia uczestników z nauką Bożą zawartą w Biblii jest niezwykle ważnym elementem pracy kręgu biblijnego.

Prowadzącym kręgi biblijne może być duszpasterz albo osoba świecka. Dobrze jednak, by w spotkaniu uczestniczyła osoba duchowna. Osoba prowadząca powinna być odpowiednio przygotowana do przeprowadzenia spotkania i posiadać umiejętność kierowania dyskusją.

Metoda określana jako krąg biblijny stawia jednak wymagania nie tylko osobie prowadzącej, ale również i uczestnikom³⁶ W spotkaniu danej grupy winny uczestniczyć osoby o podobnym poziomie wiedzy religijnej, dobrze jest także, jeśli wywodzą się z jednego środowiska społecznego. W takich kręgach rozmowa udaje się najlepiej.

Praca metodą kręgu biblijnego jest bardzo dobrze przyjmowana szczególnie przez ludzi młodych. Krąg winien liczyć od 10 do 15 osób. Przy

³⁶ Na temat praktycznych uwag odnośnie grupy i zasad, które powinny obowiązywać w tych wspólnotach, zob. G. Rzeźwicki, *ABC pracy w małych grupach parafialnych*, w: *Krąg Biblijny. Materiały dla duszpasterzy, animatorów i wszystkich, którzy pragną czytać Pismo Święte*, red. P. Łabuda, Tarnów 2007, s. 11-19.

większej liczbie uczestników rozmowa jest utrudniona i na ogół mało owocna. Udział w kręgach powinien być systematyczny, a członkowie nastawieni na stosowanie się do słów Biblii. Przy większej ilości uczestników, dobrze jest utworzyć kilka grup pracujących samodzielnie, które na koniec mogą spotkać się wspólnie, by podzielić się wynikami rozmowy. Całość spotkania kończy wspólna modlitwa.

Tekst spotkania winien być wcześniej wybrany i opracowany przez prowadzącego. Jest to konieczne dla właściwego ukierunkowania dyskusji oraz dla zapewnienia pomocy uczestnikom w wyjaśnianiu trudniejszych miejsc. Bez tego przygotowania dyskusja może utknąć w martwym punkcie.

Do dyskusji najlepsze są fragmenty mające szczególne znaczenie dla życia chrześcijańskiego: wezwania i pouczenia Jezusa, apostołów czy też innych pisarzy NT, a mniej nadają się relacje historyczne, opisy cudów. Przy doborze tekstów należy uwzględnić sytuację uczestników kręgu, ich wiek, wykształcenie, obowiązki zawodowe, rodzinne i społeczne.

Kręgi biblijne przy dobrym przygotowaniu i kierownictwie mają wielkie znaczenie formacyjne. Zmuszają uczestników kręgu do przemyślenia Pisma Świętego, do wypowiedzi na jego temat i do wysnucia wniosków życiowych. Dzięki temu uczą one patrzeć na świat w perspektywie wiary i konfrontują własne życie z wymaganiami Boga. Uczestnik takich dyskusji lepiej rozumie Pismo Święte, przez co w sposób bardziej świadomy i pogłębiony uczestniczy w liturgii. Natomiast duszpasterz dowiadyuje się, na ile uczestnicy kręgu – jego parafianie – poważnie starają się wcielać w życie naukę Chrystusa, jakie problemy nurtują współczesnego człowieka, co ułatwia mu głoszenie słowa Bożego i pracę duszpasterską. Doświadcza wspólnoty w naśladowaniu Pana.

V. REWIZJA ŻYCIA W ŚWIETLE BIBLII

Punktem wyjścia dla wszystkich opisanych wyżej metod jest Pismo Święte. Przechodziły one od tekstu do życia. Rewizja życia i metody do niej zbliżone działają odwrotnie: od konkretnego wydarzenia, sytuacji życiowej dochodzą do słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym – ono nadaje sens chrześcijański danemu wydarzeniu. Celem takiej metody jest zatem widzieć konkretne wydarzenia, oceniać je w świetle Ewangelii i działać zgodnie z tą chrześcijańską oceną³⁷

Metoda ta została przyjęta i częściowo zmodyfikowana przez niektóre współczesne ruchy odnowy religijnej. Nowym i oryginalnym elementem jest w niej przede wszystkim wybór punktu wyjścia: konkretne, aktualne wydarzenie. Metoda ta ma charakter dialogowy i wspólnotowy (zespołowy, grupowy), ma to swoje głębokie uzasadnienie we współczesnej teologii, pedagogice i socjologii.

³⁷ Por. szerzej: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991.

Do tej metody zdaje się zachęcać dokument soborowy: „Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Należy zatem poznać i rozumieć świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości”³⁸ Odkrywanie przed człowiekiem jego najgłębszych zamysłów serca – szczególnie wówczas, gdy utarły się w nim już od dawna zakłamanie sposoby reagowania, myślenia, gdy człowiek poddał się „zadziwiającej i niesamowitej ludzkiej skłonności do fałszerstw moralnych”³⁹, jest niezwykle trudnym procesem, w którym kluczową rolę odgrywa słowo Boże. Spotykając się z Biblią przez rewizję życia, patrzymy na wydarzenia, które mają miejsce w świecie, oczami i słowami Boga.

W rewizji życia patrzymy poprzez Biblię, jak Bóg wkracza w życie człowieka. Ta metoda i jej podobne starają się wyjawiać ukrytą tajemnicę codziennych wydarzeń, zakładając przy tym, że tylko słowo Pisma, szczególnie zaś Ewangelia, daje człowiekowi właściwy klucz do poprawnej ich interpretacji. Słowo Boże wyjaśnia tu sens wydarzenia. Potrzeba w tej metodzie wiary, bo dzięki niej można się otworzyć na Boga, który się objawia, mówi, powołuje. Tylko za sprawą wiary można dostrzec obecność Boga w zwykłych wydarzeniach codzienności i zadać sobie istotne pytanie. Jak Bóg objawia się w danym biblijnym wydarzeniu, ale także co poprzez to wydarzenie Bóg pragnie mówić do każdego z nas.

Jednak wszystkie metody sprowadzają się do jednego – do słuchania Bożego wezwania. W istocie więc metoda ta nie różni się od poprzednich, we wszystkich chodzi o słowo Boże i życie; o osiągnięcie tych samych wartości.

Metoda rewizji życia zrodziła się w środowisku ludzi świeckich, aktywnie zaangażowanych w życie społeczne i starających się ożywić je zacznym ewangelicznym, dlatego jest najbliższa współczesnemu człowiekowi. Ma ona na celu wskazanie, szczególnie ludziom młodym, by patrzyli na rzeczywistość bez przesądów. To doprowadza ich do konfrontacji z życiem, do wejścia w sedno problemów. W drugim etapie metody należy przystąpić do oceny rzeczywistości, wypracować wnioski umożliwiające działanie. Ostatni etap omawianej metody winien posłużyć do ustalenia, co można i należy uczynić, by podane zasady wprowadzić w życie odpowiednio do okoliczności, miejsca i czasu, jak należy działać, aby były one najskuteczniejsze.

Punktem wyjścia dla spotkania jest konkretne wydarzenie, którego dostarcza baczna obserwacja otaczającego świata i własne doświadczenia, a także środki masowego przekazu, jak prasa radio i telewizja, film i teatr, płyty czy współczesna literatura.

³⁸ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, nr 4.

³⁹ Por. K. Rahner, *Przez Syna do Ojca*, Kraków 1979, s. 125.

Po postawieniu problemu i określeniu sytuacji życiowej prowadzący winien postawić pytania uszczegóławiające i przyjmować propozycje. Dla intensywniejszego zaangażowania wszystkich może grupę podzielić na kilka zespołów, które pracować będą oddzielnie. Po około 30 minutach pracy w zespołach następuje spotkanie całej grupy oraz przekazanie i omówienie odpowiedzi, które powinny być zakorzenione w słowie Bożym.

VI. INNE FORMY DUSZPASTERSTWA BIBLIJNEGO

Obok wymienionych powyżej podstawowych form inicjacji biblijnej, wypracowanych przez starożytność chrześcijańską i przez współczesną odnowę biblijną, istnieje cały szereg innych form, które mogą być wykorzystane w pracy duszpasterskiej. Szeroki zestaw propozycji pracy z dziećmi, grupami młodzieżowymi, różnymi stowarzyszeniami osób dorosłych można znaleźć w obszernym opisie K. Romaniuka⁴⁰

Pośród nich na szczególną uwagę w życiu parafialnym każdej wspólnoty zasługują wspomniane już niedziele i tygodnie biblijne. Są to dni poświęcone inicjacji biblijnej całej parafii; dają okazję do głębszego spotkania z Biblią oraz są przygotowaniem i wprowadzeniem do systematycznej formacji biblijnej.

Niedziela biblijna ma kilka zasadniczych zadań, spośród których na szczególne podkreślenie zasługuje przypominanie wiernym, czym jest Biblia w życiu chrześcijańskim, i stała zachęta do jej czytania. Uroczyste przeżywanie niedzieli jako niedzieli biblijnej jest szczególnie pomocne w duszpasterskim rozpoczynaniu i zakończeniu roku liturgicznego. Niedziela biblijna winna mieć swoje hasło, które realizowane jest w ciągu roku. Hasła mogą być różne, zależnie od stopnia znajomości Pisma Świętego przez wiernych.

Niedziela biblijna winna rozpocząć się w sobotę wieczornym nabożeństwem słowa Bożego, godziną biblijną lub spotkaniem w ramach kręgów biblijnych. Homilia i kazania całej niedzieli winny szczególnie nawiązywać do tekstów biblijnych, winny także uwzględniać hasło niedzieli biblijnej. Warto by w taką niedzielę miało miejsce nabożeństwo słowa Bożego lub godzina biblijna. Szczególnie w czasie niedzieli biblijnej winna być okazja do nabycia Pisma Świętego lub książek poświęconych tematyce biblijnej.

Rozwinięciem i poszerzeniem niedzieli biblijnej może być tydzień biblijny. Ma on doprowadzić wiernych do jeszcze głębszego spotkania z Biblią. Winien on rozpocząć się w niedzielę po południu uroczystym spotkaniem biblijnym, na które składają się odpowiednio dobrane pieśni, recytacje poezji biblijnej, jeden lub dwa wykłady na temat znaczenia i treści Biblii. W ciągu tygodnia codziennie wieczorem odbywają się godziny biblijne, mające charakter tematyczny.

Okazją do apostolatu biblijnego mogą być również różne nabożeństwa czy też sprawowanie sakramentów⁴¹ Na szczególną jednak uwagę zasługuje

⁴⁰ Por. K. Romaniuk, *Apostolat biblijny*, dz. cyt.

⁴¹ Por. szerzej: S. Łach, *Pismo św. w rodzinach katolickich*, „Homo Dei” 19(1955), s. 670-678; S. Grzybek, *Pismo św. w życiu katolika*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 5(1952), s. 74-81; T. Hermann, *Czytanie Pisma św. w świetle Soboru Watykańskiego II*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 21(1968), s. 40-47.

duszpasterstwo biblijne rodzin⁴². Jednym z takich sposobów jest rzetelnie przygotowana wcześniej przez duszpasterzy intronizacja Ewangelii w rodzinach. Ma ona niezwykle głęboki sens, gdy rodzina zobowiązuje się czytać Ewangelię i poważnie przyjmować wskazania Jezusa Chrystusa w niej zawarte. Taką rodzinę winien kapłan odwiedzać, wspólnie z nią czytać Ewangelię i wyjaśniać trudności.

Pismo Święte winno być także wykorzystywane w osobistych kontaktach duszpasterskich. Są sytuacje, w których nie wystarczy słowo ludzkie. Powinno wtedy zadziałać słowo Boże. Szczególne znaczenie słowo Boże ma w duszpasterstwie chorych, wizycie kolędowej, spotkaniach w kancelarii, w kierownictwie duchowym i sprawowaniu sakramentów – szczególnie sakramentu pokuty i pojednania. Warto także wspomnieć o konkursach biblijnych, wystawach czy też inscenizacjach i przedstawieniach inspirowanych Biblią.

Przedstawione pokrótce najpopularniejsze metody i sposoby pracy z Biblią pozwalają i sprawiają, że słowo Boże staje w centrum życia Kościoła. To słowo, jak naucza nas papież Benedykt XVI, spełnia we wspólnocie ludzi wierzących niezwykle ważną rolę. Rozważane i medytowane zmienia oblicze uczniów Chrystusa. „Kościół musi nieustannie odnawiać się i odmładzać, a Słowo Boże, które nigdy się nie starzeje ani nie wyczerpuje, jest najlepszym środkiem służącym tej odnowie. To bowiem Słowo Boże za pośrednictwem Ducha Świętego prowadzi nas wciąż na nowo do całej prawdy”⁴³

THE BIBLICAL MINISTRY AS AN EXPRESSION
OF THE BIBLICAL PREACHING
THE SELECTED METHODS OF WORKING WITH THE BIBLE

Summary

This article presents the most popular methods and ways of working with the Bible. Using them places God's Word in the centre of the Church life. This Word, as the Pope Benedict VI teaches us, plays an extremely important role in the community of those who believe in God. The process of deliberation and meditation changes the nature of Christ's disciples. The Church has to be reformed incessantly and God's Word, which never becomes outdated and never fades away, is the best way to do it. This God's Word through the Holy Spirit leads us again to the whole truth.

⁴² Por. S. Haręzga, *Czytanie Pisma Świętego w rodzinie*, Przemyśl 2000; tenże, *Tri-duum parafialne z intronizacją Biblii w rodzinie*, Przemyśl 2000; J. Kochel, *Rodzina „szkołą słowa Bożego”*, w: *Poznać Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2001/2002*, Katowice 2001, s. 247-262.

⁴³ Benedykt XVI, *Słowo Boże źródłem odnowy Kościoła*, dz. cyt., s. 25.